

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 800/ 30 czerwca 2024 ISSN 2080-0010

XIII Niedziela Zwykła



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Mdr 1, 13-15; 2, 23-24

Czytanie z Księgi Mądrości: Śmierci Bóg nie uczynił i nie cieszy się z zagłady żyjących. Stworzył bowiem wszystko po to, aby było, i byty tego świata niosą zdrowie: nie ma w nich śmiertelności ani władania Otchłani na tej ziemi. Bo sprawiedliwość jest nieśmiertelna. Do nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności. A śmierć weszła w świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą.

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSYJNY

Ps 30 (29), 2 i 4. 5-6. 11-12a i 13b

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś *
i nie pozwoliłeś moim wrogom naśmiewać się ze mnie. Panie mój, Boże, †
z krainy umarłych wywołałeś moją duszę *
i ocaliłeś mi życie spośród schodzących do grobu.

Śpiewajcie psalm, wszyscy miłujący Pana, *
i pamiętajcie o Jego świętości.
Gniew Jego bowiem trwa tylko przez chwilę, †
a Jego łaska przez całe życie. *

Płacz nadchodzi z wieczora, a raniem wesele.
Wysłuchaj mnie, Panie, zmiłuj się nade mną, *
Panie, bądź moją pomocą.
Zamieniłeś w taniec mój żałobny lament, *
Boże mój i Panie, będę Cię sławił na wieki.

DRUGIE CZYTANIE

2 Kor 8, 7. 9. 13-15

Czytanie z Drugiego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian: Bracia: Podobnie jak obfitujecie we wszystko, w wiarę, w mowę, w wiedzę, we wszelką gorliwość, w miłość naszą do was, tak też obficie i w tę łaskę obfitowali. Znacie przecież łaskę Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który będąc bogatym, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim uboga-cił. Nie o to bowiem idzie, żeby innym sprawić ulgę, a sobie utrapienie, lecz żeby była równość. Teraz więc niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastąpiła równość, jak to jest napisane: «Nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało ten, kto miał niewiele».

Oto słowo Boże

AKLAMACJA

Por. 2 Tm 1, 10b

Nasz Zbawiciel, Jezus Chrystus, śmierć zwyciężył, a na życie rzucił światło przez Ewangelię.

EWANGELIA

Mk 5, 21-43

Słowa Ewangelii według Świętego Marka: Gdy Jezus przepłynął się z powrotem łodzią na drugi brzeg, zebrał się wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszedł jeden z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił usilnie: «Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i żyła». Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd na Niego napierał. A pewna kobieta od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi. Wiele wycierpiała od różnych lekarzy i całe swe mienie wydała, a nic jej nie pomogło, lecz miała się jeszcze gorzej. Posłyszała o Jezusie, więc weszła z tyłu między tłum i dotknęła się Jego płaszcza. Mówiła bowiem: «Żebym choć dotknęła Jego płaszcza, a będę zdrowa». Zaraz też ustał jej krwotok i poczuła w swym ciele, że jest uleczona z dolegliwości. A Jezus natychmiast uświadomił sobie, że moc wyszła od Niego. Obrócił się w tłumie i zapytał: «Kto dotknął mojego płaszcza?» Odpowiedzieli Mu uczniowie: «Widzisz, że tłum zewsząd Cię ścisną, a pytasz: Kto Mnie dotknął?». On jednak rozglądał się, by ujrzeć tę, która to uczyniła. Wtedy kobieta podeszła zalekniona i drżąca, gdyż wiedziała, co się z nią stało, padła przed Nim i wyznała Mu całą prawdę. On zaś rzekł do niej: «Córko, twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój i bądź wolna od swej dolegliwości». Gdy On jeszcze mówił, przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli: «Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?» Lecz Jezus, słysząc, co mówiono, rzekł do przełożonego synagogi: «Nie bój się, wierz tylko!» I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Widząc zamieszanie, płaczących i głośno zawodzących, wszedł i rzekł do nich: «Czemu podnosicie wrzawę i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi». I wyśmiewali Go. Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca i matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. Ujawszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: «Talitha kum», to znaczy: «Dziewczynko, mówię ci, wstań!» Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osłupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym się nie dowiedział, i polecił, aby jej dano jeść.

Oto Słowo Pańskie

W Klimatach:

Ksiądz Michał Awedyk 1795 - 1816 ... 2

Spotkanie w anielskiej Sprawie
z ks. Marcello Stanzione 4

KOMENTARZ

„Moja córeczka dogorywa” mówi przełożony synagogi, Jair. „Pewna kobieta od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi” dowiadujemy się z relacji Ewangelisty. Oba opisy ukazują osoby, z których w różnym stopniu, ale jednak uchodzi życie.

A w pierwszym czytaniu dowiadujemy się, że „śmierci Bóg nie uczynił” i „do nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka”, a „śmierć weszła w świat przez zawiść diabła”. To diabeł jest przeciwnikiem życia, nie Bóg. Bóg jest miłośnikiem życia. Kto należy do Boga, nie umiera, lecz przechodzi ze śmierci do życia.

To jedna z podstawowych prawd naszej wiary. Można się z niej wyśmiewać podobnie do ludzi płaczących w domu Jaira, lub przeciwnie przyłgnać do niej i żyć nią podobnie jak Jair i owa kobieta.

Ks. Tomasz Lis

Intencja Różańcowa Kół Żywego Różańca

09.06 - 07.07.2024

Polecamy Maryi osoby samotne,
ludzi chorych i opuszczonych,
aby za Jej wstawiennictwem
otrzymali właściwą pomoc duchową
i materialną.

Ksiądz Michał Awedyk 1795 - 1816.

Wilanowską parafię Ksiądz Michał Awedyk objął zapewne w czerwcu 1795 r., wskazuje na to pierwsza metryka wystawiona przez niego. Był to rok, w którym Rzeczpospolita Polska straciła niepodległość, rozebrana na trzy części przez Rosję i dwa niemieckie kraje Prusy i Austrię. Wilanów, tak jak i pobliską Warszawę okupowały Prusy.

Po śmierci księdza Lachowskiego, a przed przyjściem księdza Awedyka obowiązki miejscowego wikariusza pełnił ksiądz Szymon Żaboklicki i m.in. ojciec Maksym Ostaszewski z konwentu czerniakowskiego, który intensywnie pomagał również poprzedniemu plebanowi.

Michał urodził się w Krakowie, jego rodzicami byli Wojciech Awedyk i Salomea Bartsch I v. Geppert. Przeszedł na świat około 1760 r. Przyjąłem ten rok, ponieważ nie dysponuję jego metryką urodzenia. Natomiast z aktów zgonu, a było ich wystawionych po jego śmierci (w 1816 r.) dwa, jeden wystawiony w kancelarii parafialnej i napisany po łacinie, drugi napisany po polsku przez Stanisława Pawłowskiego, urzędnika stanu cywilnego Gminy Wilanów, będącego jednocześnie nauczycielem miejscowej szkoły elementarnej, dowiadujemy się o różnej liczbie lat księdza Michała w chwili jego śmierci. Według aktu wystawionego w kancelarii parafialnej, zmarły miał 58 lat, a według aktu napisanego przez gminnego urzędnika miał ich 55. Zatem nie mając metryki urodzenia, a zapewne i wystawiający akty zgonu też jej nawet nie widzieli, przyjąłem, że Michał urodził się około 1760 r.

Przodkowie Księdza Michała

Przodkowie Michała pochodzili z bogatej i wpływowej, kupieckiej rodziny ormiańskiej, którzy w Krakowie osiedlili się w XVII w., jeśli nie wcześniej. Jego dziadek Michał Franciszek, żonaty z Wiktorią Behm, w 1710 r. piastował funkcję ławnika, a od 1721 roku przez 43 lata był rajcą krakowskim. W 1740 r. sprawował funkcję dyrektora szkoły strzeleckiej, a w styczniu 1749 r., na ślubie swojego syna, na którym był świadkiem, jest wymieniony jako burmistrz Krakowa. Na to stanowisko był wybierany kilkakrotnie. Był też, jeśli tak można powiedzieć, człowiekiem zaufania publicznego, czego wyrazem jest fakt, że wyznaczony był na wykonawcę testamentu m.in. Anny Smolukowskiej, zamożnej mieszczyki krakowskiej.

Michał Franciszek Awedyk miał dwóch synów: Antoniego (ok. 1721-1809) oraz Wojciecha (ok. 1726-1770). Młodszy syn, Wojciech Awedyk w dniu 23 stycznia 1749 r. poślubił Salomeę Bartsch I v. Geppert. Salomea pochodziła ze znakomitej rodziny kupieckiej Bartschów z Opawy, handlującej winami. Jej ojciec przez wiele lat zasiadał w radzie miejskiej Krakowa, a w roku 1734 otrzymał godność Kawalera Złotej Ostrogi z rąk króla Augusta III Sasa.

Wojciech Awedyk, ojciec księdza Michała, zapisał się na kartach historii jako subdelegat grodzki krakowski (1749 r.) i vicesgerent grodzki biecki (1759). Nie można ustalić, czy ksiądz Michał miał rodzeństwo, natomiast jego przyrodnim rodzeństwem (z pierwszego małżeństwa matki z Janem Geppertem, lekarzem, konsyliarzem królewskim) byli Józef Maciej Geppert – doktor medycyny i Franciszka Brygida Geppert.

Ksiądz Michał musiał być bardzo związany ze swoim stryjem Antonim, którym opiekował się, gdy ten był już w podeszłym wieku i mieszkał pod jego opieką na wilanowskiej plebanii. Stryj był kawalerem, dlatego też jego najbliższym członkiem rodziny był wilanowski pleban, dlatego też, gdy Antoni zmarł 9 stycznia 1809 r., w wieku 88 lat, został pochowany przez bratanka na wilanowskim cmentarzu. Antoni był Regentem Skarbu Koronnego i jest wymieniany w spisie osób, które wchodziły w skład rządu i administracji króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Rody ormiańskie, a więc i rodzina Awedyków, od wieków osiedlały się w Polsce, szczególnie na jej południowo-wschodnich ziemiach.

Już król polski Kazimierz Wielki w 1355 roku uznał prawa Ormian do odrębności religijnej i prawnej. W 1367 r. uzyskali oni królewskie pozwolenie na wybudowanie swojej katedry we Lwowie. Armenia, z której się wywodzili, jest pierwszym chrześcijańskim krajem na świecie. Chrześcijaństwo zostało uznane za religię państwową w Armenii już w roku 301!

Ormianie osiedlali się w Polsce głównie na Podolu i Pokuciu, w takich miastach jak: Lwów, Kamieniec Podolski, Stanisławów, Kuty, Bar i in. Źródła historyczne z XVII i XVIII w. odnotowują osoby o tym nazwisku również w Krakowie. Była też co najmniej jedna rodzina o tym nazwisku na Mazowszu w Łowiczu. W dzisiejszej Polsce na przełomie wieków jest odnotowanych 12 osób noszących to rzadkie nazwisko.

Wydana w 1934 r. książka Ludwika Korwin-Piotrowskiego pt. „Ormiańskie rody szlacheckie” opisuje 146 rodów ormiańskich żyjących przez wieki na terenach Rzeczypospolitej. Rodzina Awedyk była jedną z nich. Jako szlachta pieczętowali się herbem Pomian, przedstawiającym czarny łeb żubra, przebity mieczem, umieszczony na żółtym polu. Informacje o ormiańskim pochodzeniu księdza Michała Awedyka, potwierdzone są także w książce Edwarda Trojańskiego „Ormianie w Warszawie”.

W Warszawie

Pierwszą wzmianką w dokumentach, jaką udało się znaleźć, mówiącą o księdzu Michale, jest wpis w księgach metrykalnych parafii Świętego Krzyża w Warszawie z 22 lipca 1784 r., sporządzoną przy udzielaniu sakramentu chrztu świętego dziecku, dokonanego przez księdza. Oznacza to, że ksiądz Michał zaraz po święceniach kapłańskich trafił, jako wikariusz, do kościoła administrowanego

przez Księży Misjonarzy przy warszawskim Krakowskim Przedmieściu. Trzeba przyznać, że ksiądz dobrze wykorzystał czas na kształcenie w szkołach duchownych. Przede wszystkim świetnie opanował łacinę, co potwierdzają jego staranne wpisy w tym języku do ksiąg metrykalnych, pisane bez błędów, poprawek i skreśleń. Ostatni wpis jakiego dokonał ksiądz Michał w parafii Świętego Krzyża nosi datę 2 czerwca 1789 r. Zatem przepracował w niej 5 lat.

Jest wielce prawdopodobne, że już wtedy został kaznodzieją króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Funkcję tą sprawował do początku 1795 r.

Przed przyjściem do Wilanowa na stanowisko proboszcza parafii św. Anny zapewne został mianowany Kanonikiem Katedralnym Inflanckim, bowiem od początku posługi w Wilanowie używa tego tytułu.

Proboszcz w Wilanowie

Wilanowską parafię objął zapewne w czerwcu 1795 r., wskazuje na to pierwsza metryka wystawiona przez księdza Michała. Był to rok, w którym Rzeczpospolita Polska straciła niepodległość, rozebrana na trzy części przez Rosję i dwa niemieckie kraje Prusy i Austrię. Wilanów, tak jak i pobliską Warszawę okupowały Prusy.

Po śmierci księdza Lachowskiego, a przed przyjściem księdza Awedyka obowiązki miejscowego wikariusza pełnił ksiądz Szymon Żaboklicki i m.in. ojciec Maksym Ostaszewski z konwentu czerniakowskiego, który intensywnie pomagał również poprzedniemu plebanowi.

Kilka miesięcy po objęciu parafii w Wilanowie przez księdza Awedyka, na stanowisko wikariusza przyszedł ksiądz Wojciech Samin. Ksiądz Wojciech wcześniej był proboszczem we wsi Wawrzyszew (dziś Warszawa). Po utracie niepodległości, represjonowany przez zaborcze władze pruskie, został pozbawiony probostwa. Po pobyciu w Wilanowie władze duchowne przeniosły go do Nieborowa, gdzie jako proboszcz pełnił posługę duszpasterską do swojej śmierci.

Niecały rok po objęciu wilanowskiej parafii przez księdza Awedyka, w dniu 1 maja 1796 roku został sporządzony akt notarialny mocą którego:

Izabella z książąt Czartoryskich księżna Lubomirska ofiarowuje J. Księdzu Michałowi Awedykowi kanonikowi Inflanckiemu proboszczowi Willanowskiemu w celu wystawienia ▶

▶ przez tegoż swym kosztem szpitala dla ubogich i domu organisty, plac w ilości 13 062 i ½ łokci polskich czyli niecały morg leżący pomiędzy plebanią a domem kowala w figurze węgielnej od frontu, który front wprost dzwonnicy i cmentarza przy drodze zjeżdżając z gościńca warszawskiego, a idąc do pomieszkania ogrodnika leży na południe przy nim stojąc twarzą na północ, z prawej strony graniczy ścianą z placem plebańskim od wschodu tak długo jak tenże plac plebański zachodzi, a kończy się na północ przy łanie dworskim – druga ściana od zachodu graniczy z ogrodem i podwórkiem kowala z zakrętem około studni. /.../

/-/ podp. Księżna Izabella Lubomirska

Jednocześnie ksiądz Awedyk i księżna Lubomirska zawarli umowę dotyczącą zamiany łąk, polegającej na scaleniu małych kawałków gruntu w działki o większej powierzchni.

Z 1796 r. zachowała się metryka wystawiona przez ojca Justusa Miłoszowskiego z konwentu czerniakowskiego, w której pisze on o księdzu Awedyku „mistrz świętej teologii” i „prepozyt wilanowski”. W tej samej metryce jest wymieniony organista wilanowski Stanisław Butaszewicz i organista powskiński Andrzej Zalewski.

Prawie przez cały 1797 r. ksiądz Michał pisze o sobie „parochus villanoviensis” (proboszcz wilanowski). Od początku listopada w wypisywaniu metryk zastępuje go ojciec Augustyn Zasławski, augustinianin, czyniąc to do 5 kwietnia 1798 r., tzn. do Wielkiego Czwartku przed Świętami Wielkiej Nocy. Nie jest znana przyczyna nieobecności księdza w parafii, mógł być to wyjazd, choroba, a nie wykluczone są również represje rządu pruskiego. Przyczyną tego stanu rzeczy mógł być także fakt, że na przełomie XVIII i XIX w. w parafii św. Elżbiety w Powsinie nie było proboszcza. Jego obowiązki spełniali komendarze (administratorzy), czyli duchowni nie mianowani oficjalnie na stanowisko proboszcza. Jednym z nich był ksiądz Michał Awedyk, proboszcz wilanowski, który był ostatnim komendarem przed przyjściem w 1803 r. do Powsina księdza Jana Pawła Woronicza. W czasie swojej nieobecności w życiu parafii, władze zwierzchnie awansowały go na stanowisko Dziekana Piaseczyńskiego. On sam zmienił również swój tytuł – już nie podpisywał się „proboszcz wilanowski” tylko „opiekun kościoła wilanowskiego”.

W dniu 24 maja 1798 r. ksiądz Awedyk gości w Wilanowie ksiądz Mikołaja Muradowicza, również Ormianina, kanonika katedralnego chełmińskiego, prepozyta koadiutora jazłowieckiego, byłego kanclerza biskupa Michała Jerzego Poniatowskiego – Prymasa Polski, brata króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

W dniach 14 do 26 marca 1799 r. przebywa w parafii wilanowskiej ksiądz Placidus Braun, benedyktyn z Niemiec, magister świętej teologii. Chrzczi on w tym czasie 5-ro dzieci: z Wilanowa, Powsinka, Siekierok i Kępy Oborskiej.

Od 1802 r. weszły w użycie księgi tabelaryczne, które do 1810 r. były wypełniane przez księdza Awedyka.

W latach 1811-15 księgi nie były prowadzone, uzupełnił je dopiero w 1818 r. ksiądz Ziemiański. Natomiast od początku maja 1808 r., już w czasach Księstwa Warszawskiego, metryki urodzeń, akty ślubów i zgonów były prowadzone równoległe do kościelnych, przez specjalnie w tym celu powołanego, Urzędnika Stanu Cywilnego Gminy Wilanów – Piotra Staszewskiego, a od grudnia tego roku, przez Stanisława Pawłowskiego.

Obowiązki pozaparafialne

Na przełomie 1804 i 1805 r. ksiądz Awedyka zajmują zapewne obowiązki poza parafią, być może dekanalne, ponieważ bardzo dużo wpisów w księgach metrykalnych, dokonują różni kapłani. Także w latach kolejnych bardzo wielu ojców i księży diecezjalnych udziela parafianom wilanowskim sakramentów świętych, wypisując przy tym stosowne dokumenty, pomagając księdzu Awedykowi. W 1809 r. kilkakrotnie robi to ksiądz Kuczkowski, wikariusz służewski, późniejszy tamtejszy proboszcz i jednocześnie administrator parafii Wilanów.

W 1810 r. na cmentarzu przykościelnym miał miejsce pogrzeb Ignacego Potockiego brata Stanisława Kostki Potockiego.

Karolina Beylin w swej pracy tak pisze na temat księdza Michała:

„(...) niezwykła uroczystość szkolna odbyła się w połowie września (1811 r.) w Wilanowie. Po raz pierwszy w dziejach polskiego szkolnictwa urządzono popis uczniów szkół wiejskich. Tych sześć szkół wsi, tak zwanego klucza wilanowskiego, założono przed dwoma laty zaopatrując „we wszystkie potrzeby stosownie do urzędzeń Izby Edukacyjnej”. Znajdowały się one pod opieką księdza (Jana Pawła) Woronicza (ówczesny proboszcz parafii w Powsinie) oraz proboszcza Wilanowa, księdza (Michała) Awedyka. Nauki pobierało w nich 300 dzieci – dziewcząt i chłopców.”

Z cytowanej powyżej książki wynika, że ksiądz Awedyk oprócz swoich obowiązków duszpasterskich, miał również obowiązki wynikające z opieki nad dość pokaźną grupą, łaknących wiedzy, swoich małych parafian.

Choroba i śmierć

Pod koniec 1815 r. stan zdrowia księdza Michała musiał się dość szybko pogarszać, co uwidacznia się szczególnie od listopada. Dokumentacja parafialna zaczyna być prowadzona niestarannie, uwidaczniają się trudności w jej wypełnianiu, a pod sam koniec roku, za księdza robi to ktoś inny w jego imieniu.

W dniu 8 stycznia 1816 r. zmarł „Znamienity Przewielebny ksiądz Michał Awedyk, (...) namaszczony uprzednio sakramentami świętymi w swoim miejscu zamieszkania – na plebanii wilanowskiej. Pochowany został na cmentarzu parafialnym wilanowskim przed drzwiami wejściowymi parafialnymi”.

Przy powiększaniu i przebudowie kościoła w połowie XIX w. nastąpiła konieczność likwidacji grobu księdza Michała. Parafianie, chcąc zachować pamięć po tak zacnym duszpastwie, ufundowali na cześć księdza tablicę pamią-

tkową umieszczając ją po drugiej, wewnętrznej stronie muru, pod którym był pochowany. Zachowana do dzisiejszego dnia świadczy o przywiązaniu wiernych do swego pasterza. Jest jednym z niewielu elementów wystroju poprzedniego kościoła, zachowanego do dziś.

Ksiądz Awedyk przed śmiercią napisał testament, w którym to swoje oszczędności zapisał na wilanowski kościół i mający powstać przy parafii dom starców. Jednak były trudności z wypełnieniem jego postanowień. W dniu 9 marca 1870 r. czyli 54 lata po napisaniu testamentu zapisy jego nie były wykonane. W zachowanym z tego dnia dokumencie czytamy:

„Do J.W. (Juliana) Kamiewskiego Rządcy Dóbr Willanowskich.

Na skutek odniesienia się W. Pana Rządcy daty 25 lutego b.r. Nr 248 w przedmiocie zapisu kwoty Rs. 201 kop. 95 ½ na dom schronienia w Willanowie donoszę, że po odczytaniu właściwych aset w Banku Polskim interes rzeczony tak się przedstawia.

Śp. Xiądz Awedyk był proboszcz kościoła w Willanowie, testamentem swoim zrobił zapis kwoty Rs. 403 kop. 91 przeznacząc jej połowę tj. Rs. Kop. 95 ½ dla kościoła w Willanowie, a drugą taką dla szpitala ubogich przy tymże kościele. Do spełnienia tego zapisu obowiązani byli sukcesorowie Stanisława Sufczyńskiego jako i o ile wnosić można główni spadkobiercy”.

Jednak nie był to koniec sprawy. Jeszcze trzydzieści jeden lat później powrócił do tej sprawy Kurier Warszawski z dnia 26 listopada 1901 r., opisując perypetie związane z zapisem księdza Michała. Swoją drogą ciekawe jak zakończyła się ta sprawa.

W XVIII w. działali jeszcze dwaj księża o nazwisku Awedyk: Konstanty (1708- 1771), jezuitski kaznodzieja, nauczyciel filozofii i prawa kanonicznego we Lwowie i noszący to samo imię co nasz, Mikołaj (1713- 1760), kanonik kolegiaty sądeckiej i kapituły łowickiej.

Krzysztof Kanabus

Źródła:

Dokumenty z archiwum parafii św. Anny w Wilanowie

Dokumenty z archiwum Kościoła Mariackiego w Krakowie

Dokumenty z archiwum parafii Świętego Krzyża w Warszawie

Ludwik Korwin-Piotrowski – „Ormiańskie rody szlacheckie”

Edward Tryjarski – „Ormianie w Warszawie”

Karolina Beylin – „15 lat istnienia Warszawy 1800 -1815”

Tadeusz Zalewski – „Słownik biograficzny duchownych ormiańskich w Polsce”

Imienny spis osób w rządzie i administracji króla Stanisława Augusta Poniatowskiego

Wojciech Samin - Polski Słownik Biograficzny

AGAD – metryki parafii Wilanów, Świętego Krzyża w Warszawie oraz Kościoła Mariackiego w Krakowie

Ks. Jan Świstak – Sześć wieków parafii powsińskiej 1410-2010

Michał Awedyk – Tomy – Poczet Krakowski, <https://www.poczetkrakowski.pl>

XIII Niedziela Zwykła – 30 czerwca 2024 r.

- Nabożeństwo czerwcowe zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
- Msza święta wotywna o Duchu Świętym zostanie odprawiona w poniedziałek, 1 lipca o godz. 18.00., a po niej odmówimy Litanię do Ducha Świętego.
- We wtorek, 2 lipca br., modlić się będziemy za dzieci, zwłaszcza te które odeszły od wiary i kościoła. Modlitwę rozpoczniemy o godz. 17.30. Msza św. w intencji dzieci i ich rodziców, zostanie odprawiona o godz. 18.00.
- Msza św. wotywna o św. Józefie zostanie odprawiona w najbliższą środę, 3 lipca br. o godz. 18.00., a po niej Nabożeństwo do Przczystego Serca św. Józefa.
- W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca.
W czwartek, 4 lipca, Msza św. wotywna o Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie zostanie odprawiona o godz. 17.00. a po Mszy św. koronka do Miłosierdzia Bożego. W tym dniu, w sposób szczególny, modlimy się o powołania kapłańskie i zakonne.
W piątek, 5 lipca br., Msza św. wotywna o Najśw. Sercu Pana Jezusa o godz. 12.00. Z sakramentu pokuty i pojednania można będzie skorzystać od godz. 16.00. O godzinie 18.00. zostanie odprawiana Msza św. z intencją wynagradzającą Bożemu Sercu. Po Mszy zostanie odprawione Nabożeństwo Pierwszopiątkowe, prowadzone przez wspólnotę Odnowy w Duchu Świętym. Nabożeństwo Wynagradzające Bożemu Sercu odprawiane jest cyklicznie, w każdy pierwszy piątek miesiąca.
W sobotę, 6 lipca o godz. 7.00. zostanie odprawiona Msza św. o Niepokalanym Sercu NMP. Po Mszy zostanie odprawione nabożeństwo Pierwszobotnie. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.
- Z piątku 5 lipca, na sobotę 6 lipca w naszej parafii, odbędzie się kolejna Nocna Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy, w intencji "Zatrzymania aborcji". Adoracja rozpocznie się o godz. 19.30., a zakończy o godz. 7.00. Serdecznie zapraszamy parafian do modlitwy, w dogodnej dla siebie porze. Więcej informacji na stronie internetowej naszej parafii i fb.
- Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową, w lipcu w intencji: O powrót młodzieży polskiej do wartości chrześcijańskich i Kościoła przez wstawiennictwo św. Jana Bosko. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.30., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30, w piątek o godzinie 12.30., w sobotę o godzinie 7.30., a w niedzielę o godz. 14.00.
- Bractwo Adoracyjne pilnie poszukuje osób do wzmocnienia adoracji w następujące dni: środa – godz. 8.00., 13.00. i 14.00., czwartek – godz. 12.00. i 13.00., piątek – godz. 14.00. i 15.00. Prosimy o zgłaszanie się do koordynatora dnia: środa tel. +48 693251521; czwartek tel. +48512226989, piątek tel. +48502070741.
- W niedzielę, 7 lipca br., w ramach tzw. „Spotkania w anielskiej sprawie” będziemy gościć ks. Marcello Stanzione, proboszcz-

cza, założyciela włoskiego Rycerstwa Świętego Michała Archanioła, autora ponad 300 książek poświęconych Aniołom i świętym. Ksiądz Marcello podczas Mszy św. o godz. 8.30., 10.00., 11.30., 13.00. i 18.00. wygłosi kazania, a o godz. 18.50. konferencję „Święty Michał Archanioł - patron końca czasów”. O godz. 19.20. odbędzie się projekcja filmu „Pod skrzydłem Archanioła”. Serdecznie zachęcamy do licznego udziału. Więcej informacji znajduje się na plakatach.

- W miesiącach wakacyjnych: lipiec i sierpień, w niedziele w naszym kościele nie będzie odprawiana Msza św. o godz. 20.00.
- W tym roku uroczystość patronalną naszej parafii – wspomnienie liturgiczne św. Anny, Matki Najśw. Maryi Panny – obchodzić będziemy w niedzielę 28 lipca. Zachęcamy wszystkie wspólnoty parafialne i służbę liturgiczną do licznego udziału we Mszy św. o godz. 13.00. i w procesji Eucharystycznej. Nowennę do św. Anny rozpoczniemy 17 lipca. Zapraszamy wszystkich parafian do licznego udziału w nabożeństwie, aby w ten sposób lepiej przygotować się do uroczystości odpustowej.
- W tym tygodniu przypadają następujące wspomnienia liturgiczne:
 - w poniedziałek, 1 lipca, święto św. Tomasza, Apostoła,
 - w czwartek, 4 lipca, wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej, dziewicy,
 - w sobotę, 6 lipca, wspomnienie św. Jana z Dukli, kapłana,

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



SPOTKANIE w ANIELSKIEJ SPRAWIE z ks. Marcello Stanzione

7 lipca 2024 r.
kazania na mszach świętych.

o godz. 18.50. konferencja
„Święty Michał Archanioł
- patron końca czasów”.

o godz. 19.20. projekcja filmu
„Pod skrzydłem
Archanioła”.